

Gazeta Uczelniana

Miesięcznik informacyjny Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich ♦ rok XVI ♦ nr 7 (153) kwiecień 2010 ♦ ISSN 1429-5822



*Kaczyński Lech, Kaczyńska Maria,
Kaczorowski Ryszard, Agacka-Indecka Joanna,
Bąkowska Ewa, Błasik Andrzej, Bochenek Krystyna,
Borowska Anna Maria, Borowski Bartosz, Buk Tadeusz,
Chodakowski Miron, Cywiński Czesław, Deptuła Leszek,
Dębski Zbigniew, Dolniak Grzegorz,
Doraczyńska Katarzyna, Duchnowski Edward,
Fedorowicz Aleksander, Fetlińska Janina,
Florczak Jarosław, Francuz Artur, Gągor Franciszek,
Gęsicka Grażyna, Gilarski Kazimierz,
Gosiewski Przemysław, Gostomski Bronisław,
Grzywna Robert, Handzik Mariusz, Indrzejczyk Roman,
Janeczek Paweł, Jankowski Dariusz, Januszko Natalia,
Jaruga-Nowacka Izabela, Joniec Józef,
Karpiniuk Sebastian, Karweta Andrzej, Kazana Mariusz,
Kochanowski Janusz, Komornicki Stanisław,
Komorowski Stanisław Jerzy, Krajewski Paweł,
Kremer Andrzej, Król Zdzisław, Krupski Janusz,
Kurtyka Janusz, Kwaśnik Andrzej, Kwiatkowski Bronisław,
Lubiński Wojciech, Lutoborski Tadeusz,
Maciejczyk Barbara, Mamińska Barbara,
Mamontowicz-Łojek Zenona, Melak Stefan,
Merta Tomasz, Michalak Andrzej, Michałowski Dariusz,
Mikke Stanisław, Moniuszko Justyna,
Natalli-Świat Aleksandra, Natusiewicz-Mirer Janina,
Nosek Piotr, Nurowski Piotr, Orawiec-Löffler Bronisława,
Osiński Jan, Pilch Adam, Piskorska Katarzyna,
Płażyński Maciej, Płoski Tadeusz,
Pogródka-Węclawek Agnieszka, Potasiński Włodzimierz,
Protasiuk Arkadiusz, Przewoźnik Andrzej,
Putra Krzysztof, Rumianek Ryszard, Rybicki Arkadiusz,
Sariusz-Skąpski Andrzej, Seweryn Wojciech,
Skrzypek Sławomir, Solski Leszek, Stasiak Władysław,
Surówka Jacek, Szczygło Aleksander, Szmajdziński Jerzy,
Szymanek-Deresz Jolanta, Tomaszewska Izabela,
Ulleryk Marek, Walentynowicz Anna, Walewska-Przyjałkowska Teresa,
Wassermann Zbigniew, Woda Wiesław,
Wojtas Edward, Wypych Paweł, Zajęc Stanisław,
Zakrzęński Janusz, Ziętek Artur, Zych Gabriela*

W numerze:

- ♦ Uroczystości we Wrocławiu
- ♦ 15 kwietnia 2010 r. odbył się Senat Żałobny
- ♦ Refleksja po Senacie Żałobnym
- ♦ Podpisanie umowy o współpracy między Akademią Medyczną we Wrocławiu a Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu





W sobotę 10 kwietnia 2010 roku w tragicznym wypadku lotniczym pod Smoleńskiem wraz z Prezydentem III RP Lechem Kaczyńskim i Jego Małżonką Marią Kaczyńską zginęli najważniejsi w Polsce urzędnicy państwowi, elita polskiego życia politycznego i społecznego.

Oddaję hołd wszystkim tragicznie zmarłym.

Cześć ich pamięci!

Spoczywajcie w pokoju. Czuwajcie nad naszą Ojczyzną. Łączę się w bólu z rodzinami ofiar katastrofy.

Rektor
prof. dr hab. Ryszard Andrzejak

Uroczystości we Wrocławiu

13 kwietnia 2010 r. po Mszy św. w Bazylice Mniejszej pw. Św. Elżbiety złożono wieńce pod pomnikiem pomordowanych w Katyniu, aby uczcić pamięć Ofiar Zbrodni Katyńskiej oraz Ofiar tragedii pod Smoleńskiem. W uroczystości uczestniczył JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak



15 kwietnia 2010 r. odbył się Senat Żałobny



Senat Akademii Medycznej we Wrocławiu i inni Członkowie społeczności akademickiej naszej Uczelni zgromadzeni na posiedzeniu Senatu Żałobnego w dniu 15 kwietnia 2010 roku z głębokim żalem i smutkiem przyjęli wiadomość o tragicznej śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Jego Małżonki Marii Kaczyńskiej oraz pozostałych osób, które udawały się na uroczystość upamiętniającą 70 rocznicę zbrodni katyńskiej dokonanej przez funkcjonariuszy NKWD na elitach polskiego narodu i zginęły w lotniczej katastrofie pod Smoleńskiem.

Łączymy się w bólu z rodzinami i bliskimi wszystkich Ofiar tej Narodowej Tragedii.

Alicja Chybicka
 Kłara Wytkanin
 Wanda Kucharska
 Maria Zagrodzka
 Katarzyna Koss
 Andrzej Herbut
 Tadeusz Góral
 Dobrosława Leńdzak-Stręlecka
 Krystyna Michalak
 Jerzy Morawski
 Julian Jakubowski
 Halina Wojasła - Lasiewicz
 Bernard Panarek
 Hanna Rybus
 Antoniów - Juchniewicz

Ryszard Anolnejah
 Marek Ziś Heay
 Hanna Milnerowicz
 Bogdan Tyszkiewicz
 Anna Wiela-Hojewska
 Anna Stugon
 Jolanta Jorachin - Nardziej
 Jan Kompl
 Eugeniusz Kozan
 Halina Pasotnik
 Elżbieta Liban
 Renata Stawinska
 Wiesława Vinti
 Ryszard Chorośkowski
 Beata Kępczyńska
 Mariusz Zimniew

Refleksja po Senacie Żałobnym

W dniu 15 kwietnia br. w sali Senatu AM odbyło się posiedzenie Senatu Żałobnego w celu uczczenia pamięci Pana Prezydenta RP, Jego Małżonki i pozostałych ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. JM Rektor AM, prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, zaprezentował życiorys Pana Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego podkreślając, że był pracownikiem naukowym. Krótkie wspomnienie o Pani Prezydentowej przedstawiła pani profesor Alicja Chybicka, przypominając konkretną pomoc i wielką życzliwość okazywaną przez Pierwszą Damę pacjentom i pracownikom kierowanej przez panią profesor Kliniki. Kolejne osoby zabierające głos podkreślały zasługi posłów z naszego regionu dla Akademii Medycznej. Dowiedziałem się na przykład, że dzieło budowy Nowej Akademii Medycznej było bardzo skutecznie popierane przez panią poseł Aleksandrę Natalli-Świat. Co więcej, to że budynek Nowej Farmacji „rośnie” tak szybko, że jak to ujął JM Rektor, wiele osób przeciera oczy ze zdziwienia, to również duża w tym zasługa pani poseł Natalli-Świat. Zasługi pani poseł w tej sprawie podkreślał także Dziekan Wydziału Farmacji prof. Kazimierz Gąsiorowski, przypominając również, że obchody 60-lecia Wrocławskiej Farmacji zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Lech Kaczyński, który przy tej okazji wyraził swoje poparcie dla projektu budowy Nowej Farmacji. Profesor Juliusz Jakubaszko podkreślał bardzo rzeczowe i konstruktywne zaangażowanie Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w tworzenie medycyny

ratunkowej w Polsce. Mówcy wspominali również życzliwość i pomoc pana posła Jerzego Szmajdzińskiego w sprawach dotyczących naszej Uczelni. Udział w Senacie Żałobnym był dla mnie nie tylko ważnym przeżyciem, ale źródłem wiedzy o tym, ile moja Uczelnia zawdzięcza tym, którzy odeszli w katastrofie pod Smoleńskiem. Z pewnym wstydem przyznaję, że dużej części tych faktów nie znałem. Mając jednak świadomość, że zapewne nie jestem jedynym pracownikiem naszej *Alma Mater*, który tej wiedzy nie posiadał, myślę, że byłoby bardzo wskazane aby np. w kolejnym zeszycie „Gazety Uczelnianej”, przedstawiono, w możliwie wyczerpujący sposób, zasługi zmarłych posłów z naszego regionu i Pary Prezydenckiej dla naszej Uczelni. Uważam, że oprócz oddania Im hołdu, najlepsze co możemy w tym tragicznym momencie zrobić, to wyrazić wdzięczność i zadbać o pamięć o ich konkretnych dokonaniach.

Wyrażając troskę o pamięć o Pary Prezydenckiej i innych ofiarach katastrofy, które w sposób pośredni lub bezpośredni zasłużyły się dla naszej Uczelni, trudno abstrahować od szerszego kontekstu, który jeszcze bardziej nakłania do upamiętnienia ich zasług. Zastrzegając, że nie jest moim celem wszczynanie debat politycznych, chciałbym się podzielić refleksją, która towarzyszyła mi od początku żałoby narodowej i, jak przekonałem się podczas rozmów po zakończeniu Senatu Żałobnego, nasuwa się nie tylko mnie. Obserwując wydarzenia w naszym kraju po katastrofie w Smoleńsku mam

odczucie, jak gdyby tragedia ta wywołała swego rodzaju huragan, który przynajmniej częściowo zdmuchnął z wielu ofiar tego wypadku (z Parą Prezydencką na czele) pył (by nie powiedzieć brud), którym okrył ich przekaz niektórych opiniotwórczych mediów, jak również bardzo szczególny PR, uprawiany przez wielu czołowych przedstawicieli naszego życia politycznego. I nie chodzi tutaj o żadną walkę polityczną, bo nie czas i miejsce na oceny polityczne, ale o notoryczne i niekiedy wręcz haniebne odzieranie ich z ludzkiej godności. Nagle jednak zobaczyliśmy innych ludzi: serdecznych, ciepłych, kochających swój kraj i mających dla niego rzeczywiste zasługi. Nagle tym, za których ponoć mieliśmy się nieustannie wstydzić, setki tysięcy jeśli nie miliony ludzi, pogrążonych w autentycznym smutku i żałobie, pragnie oddać hołd, nie szczędząc czasu ani sił i stojąc niekiedy wiele godzin w kolejkach. Na pogrzeb tych, którzy ponoć nieustannie ośmieszali nasz kraj, zapowiedzieli wizytę bardzo liczni przywódcy państw i wielu z nich, pomimo blokady w komunikacji lotniczej, zdołało dotrzeć na te uroczystości. Okazuje się, że niektórzy posłowie, których często *a priori* stygmatyzowano jako „antyinteligentkich”, byli skutecznymi politykami wspierającymi m.in. naszą Uczelnię. Dlatego uważam, że nie w imię emocjonalnej gloryfikacji i patosu, ale po prostu w imię prawdy powinniśmy zachować w pamięci ich zasługi dla nas i dla naszego kraju.

Cześć Ich Pamięci

МОЗ УКРАЇНИ
ДЕРЖАВНИЙ ВИЩИЙ
НАВЧАЛЬНИЙ ЗАКЛАД
ТЕРНОПІЛЬСЬКИЙ ДЕРЖАВНИЙ
МЕДИЧНИЙ УНІВЕРСИТЕТ
імені І.Я. ГОРБАЧЕВСЬКОГО



MINISTRY
OF PUBLIC HEALTH
OF UKRAINE
**I. HORBACHEVSKY
TERNOPIL STATE
MEDICAL UNIVERSITY**

46001, м. Тернопіль,
майдан Волі, 1,
тел. 52-44-92, 52-50-10,
факс 52-41-83

Maydan Voli, 1
Ternopil 46001, Ukraine
tel: +38 0352 52-44-92, 52-50-10
fax: +038 0352 52-41-83

e-mail: university@tdmu.edu.te.ua; www.tdmu.edu.te.ua

14.04.10 № 17/1019
На № _____

Rector
Professor Ryszard Andrzejak
Wroclaw Medical University
Wroclaw
Poland

Dear Professor Ryszard Andrzejak,

Ternopil State Medical University expresses its sincere condolences on the death of Poland's President Lech Kaczynski and Polish officials in a plane crash in Russia. We, and all Ukrainian, share the depth of irreparable loss of the Polish nation and express our solidarity with you at this very difficult and sad time.

With great sorrow and inexpressible pain,

Professor Leonid Kovalchuk
Rector
Ternopil State Medical University
Ternopil, Ukraine

Видруковано в друкарні ТДМУ ім. І.Я. Горбачевського

Podpisanie umowy o współpracy między Akademią Medyczną we Wrocławiu a Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu

W dniu 14 kwietnia 2010 r. w Tarnopolu została podpisana umowa o współpracy między Akademią Medyczną we Wrocławiu a Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu. Współpraca obejmuje wdrażanie wspólnych inicjatyw w dziedzinie badań naukowych, dydaktyki i szkolenia, organizowanie wspólnych spotkań naukowych i dydaktycznych, a także promowanie wymiany studentów, młodych naukowców i klinicystów. Przedstawicielem odpowiedzialnym za utrzymywanie kontaktów między uczelniami i koordynację projektów został dr n. med. Wojciech Barg, a ze strony ukraińskiej prof. Olha Fedortshiv.

Nasz nowy partner, Państwowy Uniwersytet Medyczny im I. J. Horbaczewskiego w Tarnopolu powstał 12 kwietnia 1957 roku jako Państwowy Instytut Medyczny, w 1997 roku został przekształcony w Akademię Medyczną, a w 1999 roku otrzymał status uniwersytetu. Imię Horba-



czewskiego (1854–1942), pochodzącego z tarnopolszczyzny wybitnego biochemika, autora pierwszej syntazy kwasu moczowego, profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, profesora i rektora Uniwersytetu Karola w Pradze, nadano w 2004 roku.

Obecnie Uniwersytet ma 5 Wydziałów (Medyczny, Farmaceutyczny, Stomatologiczny, Kształcenia Podyplomowego, Studentów Zagranicznych) oraz 5 Instytutów Naukowo-Badawczych (Morfologiczny, Biologiczny, Farmakologiczny, Higieny i Biochemii Medycznej, Patologii, Pielęgniarstwa). W strukturze Uniwersytetu wydziały pełnią funkcję jednostek dydaktycznych, ukierunkowanych na kształcenie studentów określonej specjalności, instytuty natomiast służą optymalizacji wykorzystania infrastruktury naukowo-badawczej. Na uniwersy-

tecie działa 41 katedr, studiuje ponad 3000 studentów, w tym ponad 800 studentów zagranicznych z 51 krajów. Uniwersytet zatrudnia 516 nauczycieli, w tym 79 ze stopniem doktora (na Ukrainie nie ma stopnia doktora habilitowanego) i 275 kandydatów nauk (odpowiednik polskiego doktora nauk). Wśród pracowników Uniwersytetu jest 3 członków korespondentów Ukraińskiej Akademii Nauk Medycznych.

Uniwersytet ma, powstałą w 1997 roku, oficynę wydawniczą „Ukrmedknyha”, w której rocznie jest publikowanych około 90 książek i skryptów, każdy w nakładzie około 700 egzemplarzy. Uniwersytet jest także współzałożycielem oraz wydawcą 11 ukraińskich czasopism uznanych przez Wyższą Komisję Certyfikacji Ukrainy. Gazeta uczelniana jest dwutygodnikiem.



Utworzone zostało centrum komputerowe, którego sieć obejmuje 18 sal komputerowych, bibliotekę komputerową z czytelnią oraz wszystkie katedry. Od 1999 roku sieć telekomunikacyjna jest wykorzystywana podczas zajęć dydaktycznych i konferencji naukowych, często z udziałem wybitnych naukowców z Ukrainy i świata. Na Uniwersytecie utworzono centrum konsultacyjno-lecznicze, które jest wyposażone w nowoczesne laboratorium i sprzęt medyczny. Na bazie oddziałów klinicznych Uniwersytetu powołano w 2009 roku Szpital Uniwersytecki – jest to pierwszy szpital uniwersytecki na Ukrainie. W laboratoriach centrum są prowadzone badania kliniczne, biochemiczne, immunologiczne, immunoenzymatyczne, radioimmunologiczne oraz molekularne z wykorzystaniem reakcji polimerazy łańcuchowej.

Głównymi kierunkami badawczymi Uniwersytetu są: osteoporoza oraz choroby kości i stawów, gastroenterologia i hepatologia, choroby układu krążenia.

Uniwersytet jest koordynatorem holenderskiego programu „MARTA” mającego na celu poprawę jakości opieki nad chorymi w podeszłym wieku.

Na Uniwersytecie rocznie jest organizowanych 30–40 konferencji i sympozjów międzynarodowych i narodowych.



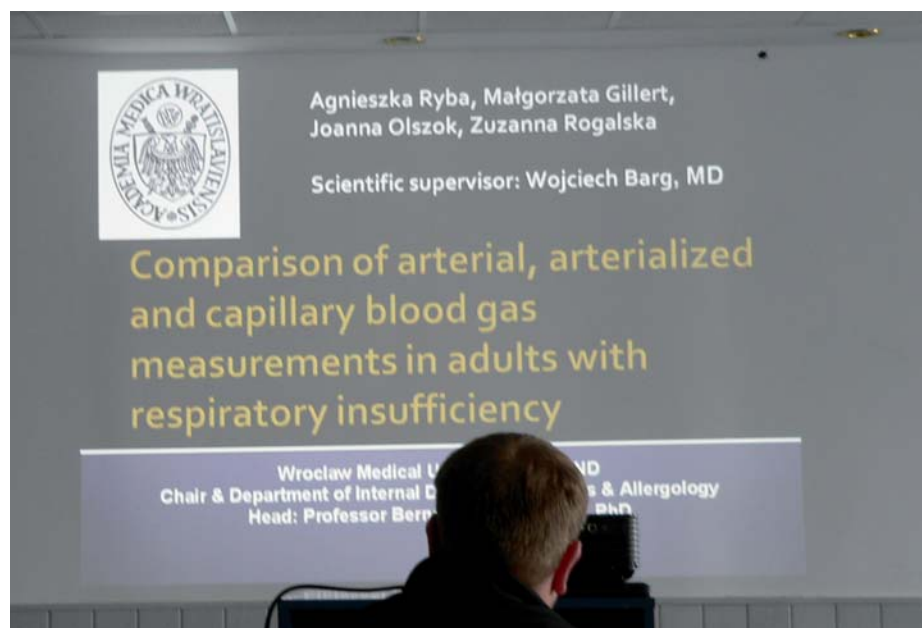
Uniwersytet współpracuje z:

- Greenville Hospital Systems (Greenville, Południowa Karolina, USA),
- Greenville Technical College (Greenville, Południowa Karolina, USA),
- University of South Carolina Upstate (Greenville, Południowa Karolina, USA),
- Wiedeńskim Uniwersytetem Medycznym (Wiedeń, Austria),
- Uniwersytetem Karola (Praga, Czechy),
- Słowackim Uniwersytetem Medycznym (Bratysława, Słowacja),
- Moskiewskim Uniwersytetem Medyczno-Stomatologicznym (Moskwa, Rosja),
- Śląskim Uniwersytetem Medycznym (Katowice),
- Akademią Medyczną (Wrocław).

Na podstawie umowy z University of South Carolina Upstate (Spartanburg, USA), Uniwersytet Medyczny w Tarnopolu spełnia kryteria amerykańskich studiów w ramach instytutu pielęgniarstwa. Aktualnie pielęgniarstwo studiuje 93 studentów obcojęzycznych: 49 w trybie dziennym, głównie z krajów afrykańskich oraz 44 studentów z USA w trybie zaocznym (*distance learning*).

Tarnopolski Uniwersytet Medyczny im Horbaczewskiego od kilku lat niezmiennie zajmuje jedno z czołowych miejsc w rankingu uczelni wyższych Ukrainy.

Pierwszym efektem współpracy międzyuczelnianej był udział dwóch studentek naszej uczelni, Agnieszki Ryby i Karoliny Pawliżyn, w międzynarodowej studenckiej konferencji naukowej odbywającej się w dniach 13–15 kwietnia w Tarnopolu. Dwie z czterech prezentowanych prac uzyskały pierwsze miejsca w swoich sesjach. Uniwersytet Medyczny w Tarnopolu zaprosił, na koszt organizatorów, 4 studentów naszej uczelni do udziału w międzynarodowej studenckiej szkole letniej w Tarnopolu, która obędzie się w lipcu. Również w lipcu przyjedzie do Wrocławia na miesięczną praktykę wakacyjną ośmioro studentów 4. i 5. roku Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Tarnopolu.



IV Sympozjum Farmakoterapii Dermatologicznej i Sympozjum Psychodermatologii 18–20 luty 2010 r., Piechowice k. Szklarskiej Poręby

W dniach 18–20 lutego 2010 r. w Piechowicach k. Szklarskiej Poręby odbyło się IV Sympozjum Farmakoterapii Dermatologicznej i I Sympozjum Psychodermatologii. Sympozjum zostało zorganizowane wspólnie przez Katedrę i Klinikę Dermatologii, Wenerologii i Alergologii AM we Wrocławiu, Sekcję Farmakologii Klinicznej i Sekcję Psychodermatologii Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego. Patronat naukowy nad Konferencją objął Jego Magnificencja Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszard Andrzejak. Komitetem Organizacyjnym kierował prof. dr hab. Jacek Szepietowski, prezes Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, kierownictwo naukowe powierzono prof. dr hab. Eugeniuszowi Baranowi, prof. dr hab. Andrzejowi Langnerowi i prof. dr hab. Jackowi Szepietowskiemu.

Wszystkie obrady odbywały się w Hotelu Las w Piechowicach. Pierwszy dzień Konferencji rozpoczął się sesją plenarną, w której poruszono problemy zaburzeń psychicznych w praktyce dermatologicznej, przedstawiono również nowe europejskie zalecenia leczenia zakażeń przenoszonych drogą płciową. Podczas uroczystego otwarcia konferencji prof. dr hab. Marek Ziętek – prorektor ds. nauki AM we Wrocławiu wręczył odznaczenia Akademii Medycznej. Medale *Akademia Medica Wratislaviensis Polonia* otrzymali: prof. Ligia Brzezińska-Wcisło z Katowic, prof. Andrey Lvov z Moskwy



Prof. dr hab. Jacek Szepietowski oraz prof. dr hab. Eugeniusz Baran
w czasie otwarcia Konferencji

oraz prof. John de Korte z Amsterdamu. Na zakończenie uroczystości otwarcia prof. Hanna Wolska wygłosiła interesujący wykład na temat roli preparatów ochronnych w profilaktyce odczynów posłonecznych, po którym odbyło się spotkanie z wybitnym polskim himalaistą Krzysztofem Wielickim.

W kolejnym dniu konferencji poruszano tematy z zakresu psychodermatologii, m.in. problem samouszkodzeń i sztucznie wywołanych dermatoz, przedstawiono także zasady poprawnej oceny i interpretacji kwestionariuszy jakości życia u pacjentów z chorobami dermatologicznymi. Tematyka wykładów obejmowała także zagadnienia leczenia chorób autoimmunologicz-

nych. Sesja poświęcona tej tematyce dotyczyła kierunków w leczeniu pęcherzycy zwykłej, twardziny układowej oraz toczenia rumieniowatego układowego. Szeroko zostało także omówione zagadnienie leczenia biologicznego w łuszczycy. Osobna sesja była poświęcona trądzikowi, roli izotretinoiny w leczeniu chorób dermatologicznych, a także perspektywom rozwoju nowych strategii leczenia trądziku.

Zainteresowanie uczestników wzbudziła także sesja, która skupiła się na zagadnieniach dotyczących chorób włosów, m.in. na roli trichoskopii w rozpoznaniu różnych postaci łysienia oraz leczenia finasterydem łysienia androgenowego.



Prof. Andrey Lvov po otrzymaniu Medalu *Academia Medica Wratislaviensis Polonia*

W ostatnim dniu Konferencji były prezentowane zagadnienia z różnych dziedzin dermatologii. Przedstawiono prace dotyczące chorób infekcyjnych, reakcji polekowych, a także zastosowania dapsonu i cyklosporyny w dermatologii.

Poza bogatym programem naukowym, w czasie wolnym od obrad uczestnicy sympozjum mogli uczestniczyć w koktajlu powitalnym oraz w góralskim spotkaniu towarzyskim. Wykłady i zagadnienia prezentowane podczas konferencji cieszyły się dużym zainteresowaniem i budziły żywe dyskusje wśród uczestników. Niewątpliwie Konferencja była sukcesem zarówno organizacyjnym, jak i naukowym.

Jerzy Mozrzymas

Zaszczytne wyróżnienie młodego pracownika naukowego Akademii Medycznej

W tegorocznej edycji programu START Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (FNP) jednym z laureatów nagrody w postaci stypendium dla młodych uczonych jest dr Tomasz Wójtowicz z Samodzielnej Pracowni Biofizyki Układu Nerwowego Katedry Biofizyki AM. Program ten jest skierowany do młodych (poniżej 30 lat), stojących u progu kariery, badaczy, którzy już teraz mogą wykazać się znaczącymi osiągnięciami w swojej dziedzinie nauki. Co roku FNP przyznaje około stu kilkudziesięciu takich stypendiów

dla młodych naukowców z całej Polski we wszystkich dyscyplinach naukowych (liczba aplikacji – ok. 1000). Dr Tomasz Wójtowicz obronił pracę doktorską „Farmakokinetyczny opis wpływu wybranych modulatorów na prądy GABAergiczne w hodowli neuronalnej i skrawkach mózgowych szczura” (pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Mozrzymasa) w listopadzie ub. roku. Na dotychczasowy dorobek naukowy dr. Tomasza Wójtowicza składa się 6 oryginalnych publikacji z listy filadelfijskiej (nie

licząc streszczeń i komunikatów zjazdowych, łączny współczynnik wpływu powyżej 20) oraz obszerny rozdział w monografii naukowej napisany na zaproszenie komitetu redakcyjnego.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że w Katedrze Biofizyki AM to prestiżowe stypendium otrzymały również w 2003 roku dr Olga Wesołowska (opiekun naukowy prof. dr hab. Krystyna Michalak) i w latach 2002 i 2006 dr Ewa Żarnowska i dr Maria Pytel (opiekun naukowy prof. dr hab. Jerzy Mozrzymas).

I Katedra i Klinika Ginekologii i Położnictwa AM – oskarżenia ginekologów okazały się pomówieniami

Najpierw był list do rektora Akademii Medycznej i publiczne zarzuty nagłośnione przez wrocławski dodatek „Gazety Wyborczej”. Teraz po trzech miesiącach od opublikowania listu, sprawa kończy się skierowaniem wniosku przeciwko oskarżycielom do uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej oraz do rzecznika odpowiedzialności zawodowej przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej w związku z niepotwierdzeniem się zarzutów.

Zarzuty wobec dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. kierownika I Katedry i Kliniki Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej we Wrocławiu wystosowała szóstka pracowników. Obszerne pismo z zarzutami datowane na 31 grudnia 2009 r. podpisali prof. Marian Gabryś, prof. Andrzej Karmowski oraz doktorzy nauk medycznych Bogusław Pałczyński, Małgorzata Pawelec, Łukasz Terpiłowski oraz lek. med. Tytus Nowak. List z zarzutami wobec dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. otrzymał nie tylko rektor Akademii Medycznej, ale też m.in. minister zdrowia i wojewoda dolnośląski.

„Wyborcza” bije na alarm

Zarzutów w piśmie ginekologów było dużo. Jak opisywała to Marzena Kasperska i Tomasz Wysocki w artykule „Bunt ginekologów” opublikowanym w dolnośląskim dodatku „Gazety Wyborczej” z dnia 20 stycznia 2010 r., „autorzy pisma zarzucają swojemu przełożonemu, że nieudolnie kieruje kliniką. Nie stworzył zespołów naukowych

oraz planów badawczych, nie umie też zarządzać budżetem placówki. (...) Zdaniem ginekologów ich szefowi brakuje typowo lekarskich kompetencji”. Dlatego zarzucają mu też, że jako konsultant wojewódzki stawia błędne diagnozy i kieruje na operacje ginekologiczne kobiety, które powinny trafić na inny oddział onkologiczny.

Marzena Kasperska i Tomasz Wysocki – dziennikarze Gazety Wyborczej, przerażeni tymi hiobowymi wieściami dotyczącymi sytuacji w Klinice Ginekologii i Położnictwa nie tylko poświęcili zarzutom szóstki ginekologów cały artykuł, ale też opatrzyli go komentarzem redakcyjnym, w którym przestrzegali władze wrocławskiej Akademii Medycznej: „W tym wypadku stawką jest przecież zdrowie i życie pacjentek kliniki. Władze uczelni poniosą klęskę, jeśli pozwolą, by ta sprawa pokryła się kurzem i stertą papierów”.

Komisja niezgody

Zdaniem dziennikarzy Gazety Wyborczej oraz szóstki ginekologów – sygnatariuszy listu, zarzuty trzeba jak najszybciej wyjaśnić. Dotyczą one wszystkich sfer działalności dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. i kierowanej przez niego I Katedry i Kliniki Ginekologii i Położnictwa AM – naukowej, dydaktycznej i klinicznej. Na szybkie wyjaśnienie sprawy oczekiwali zatem nie tylko pracownicy Akademii Medycznej, ale też ministerstwo zdrowia i wojewoda dolnośląski.

Po zapoznaniu się z pismem ginekologów, już na początku stycznia 2010 r. rektor Akademii Medycznej poprosił o wyjaśnienia na piśmie w sprawie prawdziwości zarzutów wszystkie najbardziej kompetentne osoby, czyli prorektora ds. dydaktyki, prorektora ds. klinicznych, dziekana Wydziału Lekarskiego oraz dyrektora szpitala, w którym znajduje się klinika kierowana przez dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. Wyjaśnieniem całości sprawy miała zająć się Senacka Komisja Arbitrażowa.

Jednak na łamach Gazety Wyborczej dwaj sygnatariusze listu jednoznacznie oświadczyli, że nie chodzi im o to, by jakaś komisja coś wyjaśniała, ale o to, aby rektor po prostu odwołał szefa Kliniki, który im się nie podoba. Cytat za Gazetą Wyborczą: „Komisji arbitrażowej nic do tej sprawy, ona jest od rozstrzygania sporów. My chcemy, żeby rektor zwolnił niekompetentnego szefa kliniki – mówią profesorowie Karmowski i Gabryś”. Trudno w takiej deklaracji dopatrzyć się chęci współpracy z władzami uczelni w celu rzetelnego wyjaśnienia zarzutów. Mimo to Komisja Arbitrażowa przystąpiła do pracy.

Tym gorzej dla faktów

Senacka Komisja Arbitrażowa Akademii Medycznej rozpatrywała zarzuty dotyczące zagadnień dydaktycznych i naukowych, gdyż taki jest zakres działalności Akademii Medycznej. Komisja czyniła to na podstawie informacji uży-

skanych od prorektorów i dziekana Wydziału Lekarskiego oraz rozmów z sygnatariuszami listu i Marianem Grybosiem. Natomiast dokumentację medyczną i „zarzuty kliniczne” analizowała dyrekcja szpitala SPSK1, gdyż działalność usługową prowadzą szpitale kliniczne, dla których AM jest organem założycielskim.

Zarzuty stawiane dr. hab. Marianowi Grybosowi, prof. nadzw. w liście sześciorga ginekologów nie potwierdziły się. Nieprawdziwe okazały się zarzuty związane z zagrożeniem życia i zdrowia pacjentek, tak samo jak i zarzuty związane z dydaktyką i nauką.

Andrzej Zdeb, dyrektor szpitala SPSK1, w którym działa I Klinika Ginekologii i Położnictwa po analizie dokumentów i zarzutów klinicznych napisał: „Odnosząc się do treści zarzutu profesora Andrzeja Karmowskiego, narażenia zdrowia i życia pacjentek Kliniki na skutek niekompetencji zawodowej prof. Mariana Grybosia oświadczam, że zarzut ten nie znajduje uzasadnienia faktycznego i medycznego”. Zarzutów w sprawie złej organizacji pracy kliniki i jej kierownika nie podnoszą ani pacjentki, ani też Narodowy Fundusz Zdrowia.

Jak się okazało, uzasadnienia nie znalazły też inne zarzuty. Według informacji przekazanych przez dziekan Wydziału Lekarskiego „analiza dokumentacji dotyczącej procesu dydaktycznego realizowanego przez I Katedrę i Klinikę Ginekologii i Położnictwa AM nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Nie było też żadnych negatywnych informacji dotyczących procesu dydaktycznego od studentów czy pracowników naukowo-dydaktycznych”.

Także pod względem naukowym i szkoleniowym zarzuty ginekologów nie znalazły potwierdzenia. Sygnatariusze listu zarzucali dr. hab. Marianowi Grybosowi, prof. nadzw. niski poziom naukowy i niekompetencję. Tymczasem okazało się, że od 2002 r. w Katedrze i Klinice Ginekologii i Po-

łożnictwa nadano dwa tytuły profesorskie, a jeden jest w toku oraz przeprowadzono 14 przewodów doktorskich. Co więcej to właśnie prof. Marian Gryboś za swoje publikacje uzyskał najwyższy impact factor w całej Klinice. Warto przy tym nadmienić, że publikacje niektórych z sygnatariuszy listu w ogóle nie miały takiego współczynnika oddziaływania.

Oceniając proces szkolenia prorektor ds. klinicznych napisał m.in.: „Proces szkolenia przebiega prawidłowo, czego dowodem są ukończone specjalizacje przez pracowników Kliniki”!

Akademicki savoir-vivre

Komisja Arbitrażowa, która miała zająć się wyjaśnieniem sprawy zarzutów zaprosiła na spotkanie ginekologów – sygnatariuszy listu już 1 lutego 2010 roku. Jak się szybko okazało, oskarżyciele pojawili się na spotkaniu tylko po to, by poinformować członków komisji, że nie zgadzają się na arbitraż, gdyż nie chodzi o spór między pracownikami, lecz o życie i zdrowie pacjentek. Dlatego nie będą współpracować z Komisją Arbitrażową i rzeczywiście słowa dotrzymali.

Dlatego też wobec braku woli współpracy z Komisją Arbitrażową i niedostarczeniem członkom komisji dokumentacji potwierdzającej zarzuty wobec dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. komisja zakończyła postępowanie i przekazała sprawę ponownie do rektora.

JM Rektor Akademii Medycznej prof. dr hab. Ryszard Andrzejak po zapoznaniu się ze stanowiskiem Senackiej Komisji Arbitrażowej oraz dokumentami przekazanymi w tej sprawie przez prorektorów, dziekanów i dyrekcję szpitala poprosił radcę prawnego AM o przygotowanie opinii. Czytamy w niej m.in.: „(...) Oceniając zarzuty zawarte w piśmie z 31.12.2009 r. jak i wyniki przeprowadzonych czynności postępowania wyjaśniającego należy stwierdzić, że zarzuty nie potwierdziły się. Stanowią one próbę dokonania zmiany na sta-

nowisku kierownika katedry i kliniki w sposób niezgodny z uregulowaniami zawartymi w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej jak i statucie Akademii Medycznej (...) Zdaniem opiniującego postępowanie autorów pisma z dnia 31.12.2009 r. wyczerpuje znamiona postępowania naruszającego godność nauczyciela akademickiego i (...) stanowi podstawę do wszczęcia przeciwko autorom postępowania dyscyplinarnego”.

W dniu 30 marca 2010 r. rektor prof. Ryszard Andrzejak zaprosił sygnatariuszy listu na spotkanie, w trakcie którego chciał poinformować ich o stanowisku Senackiej Komisji Arbitrażowej, przeprowadzonych czynnościach wyjaśniających i opinii prawnej na temat zarzutów przedstawionych wobec dr. hab. Mariana Grybosia, prof. nadzw. Było to wewnętrzne spotkanie rektora ze swoimi pracownikami, na które zostały wystosowane zaproszenia imienne.

Dr hab. Jerzy Rudnicki, prof. nadzw., prorektor ds. klinicznych poproszony o skomentowanie spotkania władz rektorskich z sygnatariuszami listu powiedział: Zaproszeni ginekolodzy przyszli na spotkanie z osobami trzecimi, które na spotkanie to nie były zaproszone. Nie do końca też wiadomo, kim te osoby były – związkowcami czy może prawnikami, gdyż ginekolodzy nie zgłosili ich uczestnictwa w spotkaniu, ani też ich nam nie przedstawili. Już to było złamaniem zasad dobrych obyczajów akademickich. Ale jakby tego było mało, w stosunku do rektora zachowywali się bardzo agresywnie, szczególnie jedna z uczestniczek spotkania.

JM Rektor Akademii Medycznej w związku z upublicznieniem i nagłośnieniem zarzutów, które okazały się w większości pomówieniami podjął decyzję, że sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej.

II Katedra i Klinika Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii AM – zarzuty wobec szefa kliniki okazały się pomówieniami

Zarzuty, jakie wobec dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. – kierownika II Katedry i Kliniki Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii wystosowali prof. Jerzy Zalewski, dr hab. Jerzy Heimrath i dr Marek Elias w zakresie naukowym i dydaktycznym okazały się nieprawdziwe. W związku z niepotwierdzeniem się zarzutów, rektor AM skierował sprawę do rzecznika odpowiedzialności zawodowej przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej o wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Zasadność zarzutów dotyczących spraw klinicznych bada komisja powołana przez dyrektora Akademickiego Szpitala Klinicznego. Czy także w tym zakresie zarzuty trzech ginekologów wobec dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. okażą się pomówieniami, będzie wiadomo po zakończeniu prac komisji.

Swoje zarzuty wobec kierownika prof. Jerzy Zalewski, dr hab. Jerzy Heimrath i dr Marek Elias – trzech ginekologów zatrudnieni na etatach częściowych w Klinice przy ul. Dyrekcyjnej, zawarli w piśmie przesłanym do „Gazety Uczelnianej”. Pretekstem był wywiad z dr. hab. Mariuszem Zimmerem, prof. nadzw. pt. „Sukces akademickiej ginekologii”. Ponieważ pismo przesłane przez ginekologów nie miało związku z treścią wywiadu, nie spełniało kryteriów sprostowania bądź polemiki, nie zostało też w „Gazecie Uczelnianej” opublikowane.

Jednocześnie to samo pismo z zarzutami zostało przesłane do rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu, który niezwłocznie nakazał

sprawę wyjaśnić i zbadać prawdziwość zarzutów.

Ginekolodzy nie zaczekali jednak na wyjaśnienie sprawy przez powołane do tego gremia uczelniane i upublicznili zarzuty wobec kierownika kliniki w „Gazecie Wyborczej”. Najpierw formułując je na łamach dodatku dolnośląskiego, a potem na łamach wydania ogólnopolskiego. Zarzuty te można podzielić na grupy dotyczące trzech obszarów działalności: nauki, dydaktyki oraz obszaru usługowego.

Zarzuty się nie potwierdziły

Po zapoznaniu się z pismem ginekologów rektor Akademii Medycznej, prof. dr hab. Ryszard Andrzejak poprosił o wyjaśnienia w sprawie prawdziwości zarzutów wobec kierownika kliniki wszystkie najbardziej kompetentne ku temu osoby: prorektora ds. klinicznych, dziekana Wydziału Lekarskiego oraz dyrektora Akademickiego Szpitala Klinicznego.

Opinie prorektora ds. klinicznych oraz dziekana Wydziału Lekarskiego w zakresie działalności szkoleniowej, naukowej i dydaktycznej prowadzonej przez dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. okazały się dla Kliniki bardzo dobre.

W II Katedrze i Klinice Ginekologii Położnictwa i Neonatologii cały czas trwają specjalizacje lekarzy, a jednostka uzyskała akredytację do prowadzenia specjalizacji z ginekologii i położnictwa. „Pod kątem prowadzonej działalności szkoleniowej należy uznać, że Jednostka bardzo pozytywnie wyróżnia się w tej dzia-

łalności zarówno pod względem jakości i zakresu działań szkoleniowych dla lekarzy specjalizujących się, jak również doszkalających się po ukończeniu specjalizacji” napisał w opinii przesłanej rektorowi Akademii Medycznej prorektor ds. klinicznych dr hab. Jerzy Rudnicki, prof. nadzw. Bez przesady można powiedzieć, że II Klinika Ginekologii Położnictwa i Neonatologii jest pod tym względem wiodącym ośrodkiem szkoleniowym w województwie dolnośląskim.

Dziekan Wydziału Lekarskiego AM, dr hab. Jolanta Antonowicz-Juchniewicz, prof. nadzw. w piśmie przesłanym do rektora napisała m.in., że studenci wypowiadali się na temat jakości zajęć prowadzonych przez poszczególnych pracowników naukowo-dydaktycznych lub przez zgłaszanie nieprawidłowości i uwag opiekunowi roku lub dziekanowi Wydziału Lekarskiego, ale nie ma znanych „przypadków kwestionujących jakość kształcenia studentów w II Katedrze i Klinice Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii kierowanej przez dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw.”. Dr hab. Mariusz Zimmer, prof. nadzw. jest promotorem czterech zakończonych i pięciu wszczętych przewodów doktorskich, a merytorycznej oceny prac doktorskich dokonali recenzenci o uznanych kwalifikacjach zawodowych i uznanym dorobku naukowym.

Komisja pracuje

Zarzuty dotyczące działalności usługowej w II Klinice Ginekologii,

Położnictwa i Neonatologii sformułowane przez trzech ginekologów, a upublicznione przez „Gazetę Wyborczą” m.in. w publikacji „Sposób na długi szpitala. Badania macicy dla pieniędzy” analizuje komisja powołana przez dyrektora Akademickiego Szpitala Klinicznego Piotra Pobrotyna. Początkowo wewnątrzszpitalna kontrola miała mieć charakter cząstkowy, jednak wobec prawdopodobieństwa, że tekst opublikowany w „Gazecie Wyborczej” może naruszać dobre

imię wszystkich pracowników ASK, jak również w celu zabezpieczenia interesu prawnego szpitala dyrektor zdecydował, że dodatkowo zostanie skontrolowana dokumentacja dotycząca wszystkich procedur histeroskopowych, czyli ponad 3000 historii chorób. Dlatego też termin zakończenia kontroli nie jest w tej chwili jeszcze znany.

Znane jest natomiast stanowisko pozostałych lekarzy zatrudnionych w II Katedrze i Klinice Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii, którzy

przesłali w tej sprawie pismo do rektora Akademii Medycznej. Napisali w nim m.in.: „Jesteśmy oburzeni postawą naszych kolegów, którzy do niedawna pracowali z nami w jednym zespole, a kilka miesięcy później publikują na łamach prasy oszczercze pisma podważające nasze kompetencje, podające w wątpliwość sens naszej ciężkiej codziennej pracy i zaangażowania. Rzucają oszczerstwa, czynią bezpodstawne zarzuty, co więcej deprecjonują to co jest warte uznania”.

Członkowie Akademii Młodych Uczonych i Artystów wybrani

W dniu 19 marca 2010 r. zabrała się Kapituła Akademii Młodych Uczonych i Artystów. Celem spotkania był m.in. wybór pierwszych członków w gronie Akademii. Przedstawiciele Kapituły, analizując sylwetki kandydatów, opierali się na swoim doświadczeniu i brali pod uwagę szczególnie wybitne osiągnięcia w reprezentowanych przez nich dyscyplinach.

prof. Andrzej Białas	Prezes Polskiej Akademii Umiejętności
prof. Marek Bojarski	Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego
dr Rafał Dutkiewicz	Prezydent Wrocławia
prof. Michał Kleiber	Prezes Polskiej Akademii Nauk
prof. Tadeusz Luty	Honorowy Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
prof. Maciej Żylicz	Prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

W wyniku długiej i zagorzalej dyskusji Kapituła podjęła decyzję o uhonorowaniu członkostwem w Akademii następujących osób:

- dr Dariusz Buraczewski (Uniwersytet Wrocławski, Instytut Matematyczny)
- dr Małgorzata Cebrat (Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej, PAN)
- dr Marcin Drąg (Politechnika Wrocławska, Wydział Chemiczny)
- dr Dorota Frydecka (Akademia Medyczna, Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego)
- mgr Paweł Hendrich (Akademia Muzyczna, Wydział Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii)
- dr hab. Ewa Jankowska (Zakład Antropologii, PAN)
- mgr Jakub Jernajczyk (Akademia Sztuk Pięknych, Katedra Sztuki Mediów)
- dr Artur Krężel (Uniwersytet Wrocławski, Wydział Biotechnologii)
- dr hab. Marek Szydło (Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii)
- dr inż. Marcin Syperek (Politechnika Wrocławska, Instytut Fizyki)
- dr hab. Piotr Śniady (Uniwersytet Wrocławski, Instytut Matematyczny)
- dr inż. Robert Zaleśny (Politechnika Wrocławska, Wydział Chemiczny)

„Gazeta Uczelniana” jest miesięcznikiem informacyjnym skierowanym do pracowników Akademii Medycznej i Szpitali Klinicznych. Naszym celem i zadaniem jest informowanie o najważniejszych bieżących wydarzeniach w Uczelni oraz o sprawach ważnych dla całej społeczności akademickiej. „Gazeta Uczelniana” z całą pewnością nie jest natomiast pismem o tematyce ginekologicznej. W poprzednim numerze zdecydowaliśmy się opublikować specjalistyczny artykuł dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. na temat histeroskopii w związku z jednostronną krytyką, jaka publicznie spadła na kierowaną przez niego Klinikę w jednej z gazet ogólnopolskich.

Artykuł dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. wywołał duży odzew wśród naszych czytelników, w tym sprowokował list od prof. dr. hab. Mariana Gabryśa. List ten publikujemy poniżej w niezmienionej formie z oryginalną składnią, interpunkcją i ortografią, pomimo jego bardzo emocjonalnego charakteru.

„Mam nadzieję, że cenzura Gazety Uczelnianej pozwoli – w imię czystości nauki – zamieścić mą polemikę” napisał w liście do nas prof. Marian Gabryś. W jakim stopniu zamieszczony poniżej tekst ma charakter polemiki naukowej, a w jakim stopniu personalnej, pozostawiamy do oceny Czytelnikom. Jednocześnie informuję, że jest to ostatni specjalistyczny tekst, jaki opublikujemy na ten temat.

Arkadiusz Förster
Redaktor Naczelny
Gazety Uczelnianej

List do Redakcji

W Gazecie Uczelnianej nr 6 (152) z marca br., jak również na stronach internetowych uczelni, ukazał się kolejny artykuł Pana Prof. Mariusza Zimmera – tym razem o histeroskopii, którą autor nazywa „Zabiegiem XXI wieku”.

W tekście prof. Mariusza Zimmera znajdują się błędy i przeinaczenia, tedy gwoli przedstawienia młodemu lekarzom, jak i innym zainteresowanym tematem endoskopii w ginekologii prawidłowego punktu widzenia oraz w celu uściślenia pewnych pojęć i definicji pozwalam sobie na parę uwag. Mam nadzieję, że cenzura Gazety Uczelnianej pozwoli – w imię czystości nauki – zamieścić mą polemikę.

Zacznijmy od definicji. Autor opracowania – już na początku podaje błędną definicję histeroskopii, utożsamiając ją z endoskopią ginekologiczną.

Endoskopia ginekologiczna jest określeniem ogólnym, dotyczącym wszystkich technik endoskopo-

wych pozwalających zobrazować kobiecy narząd płciowy, bądź – jak to ma miejsce w przypadku histeroskopii – jedynie jego fragmenty. Zatem nie można stawiać znaku równości pomiędzy endoskopią ginekologiczną a histeroskopią, ta ostatnia bowiem jest jedynie fragmentem, elementem badań endoskopowych w ginekologii i położnictwie (metody endoskopowe znajdują swe zastosowanie również w położnictwie), i dotyczącym jedynie wnętrza macicy. Tedy taka definicja, jak w Gazecie Uczelnianej, jest zwykłym błędem, a być może niezrozumieniem przez autora tego, czym jest endoskopia ginekologiczna.

Dlaczego histeroskopia i XXI wiek, skoro na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku tematem tym aktywnie zajmował się znany endoskopista – prof. Lindemann („A new examination method for the hysteroscopy” Acta Endoscopica, Volume 3, Numbers 3-4/September, 1973, Springer,

Paris), a w Polsce, prekursor tej metody w naszym kraju i znakomity histeroskopista – prof. Jerzy Stelmachów. Stąd nie bardzo rozumiem, dlaczego o znanej od dziesiętków lat metodzie wizualizacji wnętrza macicy Pan Prof. Zimmer pisze jako o odkryciu lat 2000 (?).

Kolejne definicje również błędne.

Chirurgia to nie jest przecinanie powłok (jakich powłok?), chirurgia to diagnostyka i leczenie schorzeń człowieka (piszę o medycynie człowieka), wymagających interwencji operacyjnej – instrumentalnej i manualnej, według najlepszych wzorów opracowanych w przebiegu – tak, tak, – już tysiącleci. Chirurgia – w tym ginekologiczna – nie zaczęła się od Martiusa, skądinąd znakomitego chirurga i nauczyciela, który sam operował. W tym wymiarze histeroskopia również jest chirurgią, ale nie jest mikrochirurgią. Ponadto, pozostając w konwencji „przecinania powłok”, to para się tym również medycyna sądowa, jak i anatomia patologiczna, wszelako

nie można ich w żaden sposób nazwać chirurgią.

Oglądanie czegoś w niewielkim powiększeniu nie jest od razu mikrokirurgią.

W dalszych etapach elukubracji endoskopowych Pana Prof. Zimmera następuje już zupełne pomylenie pojęć i definicji. Autor opracowania pisze na stronie 11: **„W porównaniu z wielkościami kiret, którymi przed erą histeroskopii skrobało się jamę w celu uzyskania materiału tkankowego do badania histopatologicznego, są więc to bardzo delikatne zdecydowanie mniej inwazyjne narzędzia wprowadzane do macicy”**.

Zrozumiałem z tego, że w Klinice Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii do łyżeczkowania kanału i jamy macicy używa się histeroskopu, przynajmniej tak to zostało sformułowane. Jak wyłyżeczować, czy jak to „zgrabnie” ujął autor „wyskrobać” jamę macicy, np. po poronieniu, histeroskopem – dalebóg – nie wiem. Przeciwstawienie, histeroskopii – łyżeczkowaniu macicy, między innymi przez nazywanie tej operacji „archaiczną skrobanką” potwierdza, że nie chodzi tu o zwykły *lapsus* językowy, ale o prawdziwe twierdzenie, że histeroskopia wyparła i zastąpiła operację łyżeczkowania. To zupełny absurd, który spostrzeże każdy praktykujący ginekolog. We współczesnej ginekologii obie **procedury** (język NFZ-u) znajdują swe porządne miejsce.

Materiał zdjęciowy dobrany jest tendencyjnie, prezentując zdjęcia porównujące najmniejszy histeroskop diagnostyczny (a co z operacyjnymi?) z łyżką ginekologiczną ogromnych rozmiarów, stosowaną do usuwania resztek po zaawansowanych poronieniach. To tak jakby na zdjęciach pokazać porównanie najcieńszej z nitczek, którymi można szyć tkanki, w tak licznie wykonywanych obecnie cięciach cesarskich, np. z kleszczami. Nagelego (to narzędzie do operacji kleszczowej – „zacofani” położnicy w USA i Kanadzie stosują je dość

szeroko – oczywiście nie w ponad 50% rozwiązań ciąż, jak to ma miejsce w niektórych ośrodkach położniczych w odniesieniu do cięć cesarskich).

Takie porównanie byłoby wprowadzie spektakularnym, ale jednak manipulatorskim przeciwstawieniem „delikatnego” cięcia cesarskiego i brutalnych kleszczy. Tu delikatna nitczka – a tu straszne kleszcze. Tego typu manipulacje – szczególnie w odniesieniu do lekarzy innych specjalności i laików, dyskredytujące aktualnie stosowaną i bardzo wartościową metodę diagnostyczno-terapeutyczną, jaką jest łyżeczkowanie błon śluzowych macicy – nie powinno mieć miejsca.

O wycinaniu macicy w prokreacyjnym okresie życia kobiety z powodu polipów błony śluzowej macicy czy mięśniaków podśluzowych (bo tylko takie usuwa się histeroskopowo) czytam z dużym zaskoczeniem – to niewątpliwie nadmierny radykalizm operacyjny, na który rzetelnie poinformowana chora nie zgodzi się. W zdecydowanej większości przypadków wystarczające będzie usunięcie samych zmian chorobowych.

Kolejny błędny *passus* poświęcony porównaniom histeroskopii z innymi rodzajami endoskopii w medycynie.

Rzeczywiście – nie ma bardziej powszechnej diagnostyki nowotworów przewodu pokarmowego niż jego endoskopia. Jednak w przypadku przewodu pokarmowego (wyjąwszy powikłania – jak perforacje) nie prowokuje się rozsiewu procesu neoplazmatycznego. Inaczej jest z histeroskopią. Medium służące rozszerzeniu macicy może przez jajowody przenieść komórki nowotworowe do jamy otrzewnowej, stąd histeroskopia w schorzeniach mogących być nowotworem narządu płciowego jest zdaniem bardzo wielu autorów, zdecydowanie przeciwwskazana („Intraperitoneal dissemination of endometrial cancer cells after hysteroscopy. A systematic review and meta-analysis” *Int. J. Gynecol*

Cancer 2010, 20, 261–267), a zdaniem mniejszości – z pewnością mocno kontrowersyjna. Dlatego też pisanie o jej przydatności w onkologii ginekologicznej jest mocno dyskusyjne i wymaga naświetlenia kontrowersyjnych aspektów tej metody w onkologii.

Bronchoskopia jest domeną chorób płuc a nie laryngologii.

Uczciwym byłoby także napisanie, któż to byli ci „my”, którzy zaczynali w latach dziewięćdziesiątych histeroskopię w Klinice Położniczej przy Dyrekcyjnej 5/7.

Kończąc już, nie mogę powstrzymać się od jeszcze jednej uwagi – nazywanie histeroskopii **działem medycyny** – i prezentowanie się jako jej NAUCZYCIEL – jest delikatnie pisząc – megalomanią.

Parę słów, jako *post scriptum*, do Pana Arkadiusza Förstera – Redaktora Naczelnego Gazety Uczelnianej, w związku z Pańskim wprowadzeniem do artykułu Pana Prof. Zimmera.

Drogi Panie – Pan dr hab. Mariusz Zimmer w swym elaboracie niczego nie wyjaśnia, ani tego, czym jest histeroskopia, ani też tego, czy może być ona szkodliwa dla chorych.

Istnieje żelazna zasada wszelkich badań diagnostycznych i następujących po nich terapii – zasada znana od czasów Hipokratesa. A mianowicie – do wszelkiej działalności medycznej, proponowanej choremu muszą być WSKAZANIA. Brak wskazań jest najcięższym gatunkowo PRZECIWWSKAZANIEM. Stąd wykonywanie histeroskopii w przypadkach wypadania macicy, czy podejrzanych guzów przydatków, jest niczym innym, jak maltretowaniem chorych i nie ma dla takej działalności żadnych usprawiedliwień.

Prof. dr hab. Marian St. Gabryś
specjalista ginekologii i położnictwa
specjalista ginekologii onkologicznej
anestezjolog
I Katedra i Klinika
Ginekologii i Położnictwa
AM we Wrocławiu

Pięć artykułów o błędach lekarskich (Tygodnik Powszechny 14 marca 2010, nr 11/3166)

Tygodnik Powszechny ogłosił ostatnio pięć artykułów w cyklu „Błędy Lekarskie” tematyka Tygodnika. Warto się z nimi w wielkim uproszczeniu *sine ira et studio* zapoznać.



Reprodukcja strony tytułowej
„Tygodnika Powszechnego”

Cykl artykułów, w moim odczuciu, głęboko przemyślanych otwiera artykuł redaktora naczelnego Tygodnika Powszechnego ks. dra Adama Bonieckiego „Śmierć nasza”. W artykule czytamy m.in.: „Kościół od dawna odszedł od praktyki pośmiertnego piętnowania samobójców odmową pogrzebu kościelnego. Do dramatycznej tajemnicy człowieka, który targnął się na własne życie podchodzi się ze współczuciem, dyskrecją i delikatnością”.

Elżbieta Isakiewicz w artykule „W strefie milczenia” konkluduje, że „co roku z powodu błędów lekarskich, znika w Polsce małe miasto”. Wyniki te zainteresowały jedynie Instytut Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szacunkowe dane dotyczące naszego kraju: od 7,5 tys. do 23 tys. ofiar śmiertelnych (to jakby co rok zniknęło małe miasto), 370 tys. trwale okaleczonych... Polska na te dane nie zareagowała. Nie wspomniał o nich żaden polityk. Szpitalna rzeczywistość pozostała w strefie społecznego tabu...

Dr Romuald Krajewski z Naczelnej Izby Lekarskiej podnosi: „lekarze czują się osaczeni. Wielu uważa, że samorząd lekarski jest wobec nich zbyt represyjny... Polska wyróżnia się tym, że w systemie jest mniej pieniędzy niż w zamożniejszych państwach, co musi wpływać na jego negatywne oceny... Klimat walki jest wyczuwalny także w tonie polskich skarg”.

Magdalena Rittenhouse z Nowego Jorku w artykule „Odmienić czyjeś życie” podaje, że z badań przeprowadzonych przez amerykański Instytut Medycyny wynika, że co roku w Stanach Zjednoczonych z powodu błędów lekarskich umiera 98 tys. pacjentów. „...Bez względu na zalecenia Hipokratesa... paradoks współczesnej medycyny polega na tym, że choć tak wszechmocna nadal bywa nieporadna... Ale nasze nieprawdopodobne sukcesy sprawiają, że gdy coś się nie udaje, nie możemy się z tym pogodzić”.

Marcin Chwastek absolwent Wydziału Lekarskiego UJ, onkolog pracujący w USA w artykule „Medycyna defensywna” pisze: „Pozwanym lekarzom, jeśli nawet wygrają proces, trudno potem dojść do siebie. Unikają ryzykownych decyzji asekurują się, przeprowadzają dziesiątki niepotrzebnych, a czasem wręcz szkodliwych testów”. Z badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Harvarda wynika, że na takie niepotrzebne badania wydaje się w Stanach 60 mld dolarów rocznie. Konkluduje: „Z badań wynika, że właśnie trudności w komunikacji między pacjentem a lekarzem są najczęstszą przyczyną tego, że sprawa toczy się w sądzie... Dobra komunikacja nie jest zresztą tylko kwestią słów, ale przede wszystkim empatii... Gdy lekarz ma wycucie, co się z pacjentem dzieje, jest zaangażowany, prawdopodobieństwo, że popełni jakiś błąd, jest znacznie mniejsze. To są szalenie ważne umiejętności, których nie uczy się w Akademii Medycznych. Z nieporozumień wynika większość problemów. Pacjenci wybaczą pomyłki, jeśli wiedzą, że ich lekarz się starał, że nie wynikały one ze złej woli”.

Konkluduje: „W naszym zawodzie bardzo wiele zależy od zaufania”. Trudno jest o własny komentarz wobec artykułów pisanych przez specjalistów i głęboko przemyślanych. Ale pozwolę sobie przypomnieć, to o czym już nieraz pisałem na łamach naszej „Gazety Uczelnianej”: jeśli czasem o czymś nie mówimy, to nie znaczy, że problem nie istnieje.

Warszawa, dnia 26 marca 2010 r.

BWZ/97/APok /10

Szanowni Państwo,

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa do wzięcia udziału w organizowanej przez Polską Akademię Nauk międzynarodowej konferencji naukowej pt. „**Transparency in Science, Open Access, and Scholarly Publishing**”, która odbędzie się w dniu 7 maja br. (początek o godz. 09:30) w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie przy ul. Nowy Świat 72.

Celem konferencji jest zapoznanie środowiska naukowego i akademickiego z korzyściami i problemami związanymi z jak najszerszym udostępnianiem rezultatów badań naukowych w ramach polityki Open Access. Swoje stanowisko w tych kwestiach zaprezentują czołowe autorytety międzynarodowe i krajowe. W załączeniu pozwalamy sobie przekazać wstępny program konferencji.

Blizsze informacje na temat konferencji oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie internetowej PAN www.pan.pl (zakładka: Aktualności i Wydarzenia → Konferencje, sympozja, seminaria → bieżące). Uprzejmie prosimy o nadsyłanie zgłoszeń do 26 kwietnia br.

Uczestnictwo w konferencji daje lekarzom możliwość uzyskania 6 punktów edukacyjnych.

Z wyrazami szacunku,

Andrzej Górski



UNIWERSYTET MEDYCZNY IM. KAROLA MARCINKOWSKIEGO W POZNANIU

REKTOR
PROF. DR. HAB. JACEK WYSOCKI

Collegium Maius
ul. Fredry 10
61-701 Poznań

tel. 61 854 62 28 fax: 61 852 04 55
e-mail: rektor@ump.edu.pl
http://www.ump.edu.pl

RS-073-81/2010

Poznań, 03 marca 2010r.

Pan
Prof. dr hab. Ryszard ANDRZEJAK
Rektor
Akademii Medycznej
we Wrocławiu

Magnifico, Panie Rektore

Spółeczność Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu z głębokim żalem przyjęła wiadomość o śmierci Pana Prof. dr hab. Zbigniewa Knapika, twórcy wrocławskiej gastroenterologii, wybitnego lekarza, zasłużonego nauczyciela akademickiego, byłego Rektora i Dziekana Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu, pierwszego, wieloletniego kierownika Katedry i Kliniki Gastroenterologii.

W imieniu wszystkich pracowników pragnę złożyć serdeczne kondolencje.

Rektor
Jacek Wysocki
Prof. dr hab. Jacek Wysocki



Henryk Kardynał Gulbinowicz

*+ Wasza Magnificencjo,
Przewodny Pan Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak
Rektor Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego
we Wrocławiu.*

Opatrzność Boża pozwoliła mnie w Roku Kapłańskim, ogłoszonym przez Papieża Benedykta XVI, dziękować Chrystusowi Najwyższemu Kapłanowi za przypadające w roku 2010-tym moje jubileusze: 60 lat od święceń kapłańskich, 40-lecie sakry biskupiej i 25 lat godności kardynalskiej.

Całym sercem uprzejmie **dziękuję** za dar pamięci i nadesłane z tej okazji życzenia, które wysoko sobie cenię.

Proszę przyjąć wyrazy czci i szacunku pośmiertnego.

+ Henryk Kard. Gulbinowicz
+ Henryk Kardynał Gulbinowicz

Wrocław, dnia 15 lutego 2010 r.



Dr n. med. Igor Chęciński
Prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej

Wrocław, dnia 23.02.2010 r.

Jego Magnificencja
Rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu
Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak

W imieniu własnym oraz Dolnośląskiej Rady Lekarskiej uprzejmie zapraszam na uroczystość poświęcenia sztandaru Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, która odbędzie się w dniu **10 marca 2010 r. o godz. 18.30** w Kościele Św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 174.

Poświęcenia sztandaru dokona Jego Eminencja Ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz.

Z wyrazami szacunku

Igor Chęciński
Dr n. med. Igor Chęciński

2-802147110

Dolnośląska Izba Lekarska
50-333 Wrocław, ul. Matejki 6
tel. 071 798 80 50, fax 071 798 80 51
e-mail: dil@dilnet.wroc.pl



Poznań, 29.03.2010 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. Ryszard Andrzejak
Rektor Akademii Medycznej
we Wrocławiu

W związku ze zbliżającym się jubileuszem 90-lecia Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu mamy zaszczyt zaprosić Szanownego Pana w dniu 19 listopada br. o godz. 15.00 na uroczyste posiedzenie Rad Wydziałów Uniwersytetu Medycznego, które odbędzie się w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Wieniawskiego 1. Posiedzenie to uświetni o godz. 18.00 koncert Orkiestry Agnieszki Duczmał.

Szczegółowy program uroczystości zostanie przesłany w terminie późniejszym.

Z wyrazami szacunku

Rektor
Jacek Wysocki
Prof. dr hab. Jacek Wysocki

Dziekan
Wydziału Lekarskiego I
Prof. UM dr hab. Ryszard Marciniak

Dziekan
Wydziału Lekarskiego II
Prof. dr hab. Andrzej Tykanski

Uprzejmie prosimy o potwierdzenie uczestnictwa w uroczystości na adres Biura Organizacji Konferencji i Zjazdów.

BIURO ORGANIZACYJNE
Biuro Organizacji Konferencji i Zjazdów (BOKiZ) Fundacji Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu
ul. Tęczywa 3, 60-275 Poznań tel./fax 61 662 11 20 email: biuro@bokiz.pl www.bokiz.pl

Z prac Senatu

29 marca 2010 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu kadencji 2008–2012.

Senat podjął uchwały:

- w sprawie zatrudnienia dr. hab. Andrzeja Mysiaka w Katedrze i Klinice Kardiologii Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisku profesora nadzwyczajnego,
- w sprawie wyrażenia zgody na ponowne zatrudnienie dr. Grzegorza Sawickiego na stanowisku profesora wizytującego w Katedrze

i Zakładzie Analityki Medycznej na Wydziale Farmaceutycznym,

- w sprawie wyrażenia zgody na zatrudnienie prof. dr. hab. Piotra Ponikowskiego na stanowisku profesora zwyczajnego na Wydziale Nauk o Zdrowiu,
- w sprawie wyrażenia zgody na zatrudnienie dr. hab. Ewy Jankowskiej na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Nauk o Zdrowiu,
- w sprawie wyrażenia zgody na zatrudnienie dr. hab. Krzysztofa

Reczucha na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Nauk o Zdrowiu,

- w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie spółki z o.o., w której Akademia Medyczna będzie miała 100% udziałów, dla prowadzenia działalności w obiekcie przy ul. Traugutta 57/59, zgodnie z art. 86 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym,
- w sprawie przejściowego źródła finansowania projektu pn. „Program rozwoju Akademii Medycznej we Wrocławiu”.

Kalendarium

29 marca zorganizowano na Politechnice Wrocławskiej pierwsze spotkanie inicjujące działalność Sieci Jednostek Naukowych, która będzie zajmować się naukami ścisłymi, technicznymi i medycznymi.

9 kwietnia w Filharmonii im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu odbył się koncert symfoniczny. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów (cegiełek) o wartości 100 zł zostaną przeznaczone na realizację misji Ośrodka Alzheimer'a w Ścinawie. W koncercie uczestniczył JM Rektor Ryszard Andrzejak.

16 kwietnia zwołano nadzwyczajną, wspólną sesję Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz Rady Miejskiej poświęconą uczczeniu pamięci ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.



FUNDACJA  ALZHEIMEROWSKA

Organizacja Pożytku Publicznego

50-367 Wrocław ul. Pasteura 10

www.info.am.wroc.pl/alzheimer

tel. 71 784 15 85

Człowiek jest tyle wart, ile pomoże innym

Podczas wieloletniej działalności Fundacji i przy jej czynnym współudziale powstał Ośrodek Alzheimerowski w Ścinawie, prowadzący leczenie i rehabilitację chorych.

Wspomóż Fundację!
Choroba Alzheimera może dotknąć każdego.

Środki można przekazać na konto:

PKO-BP I/O Wrocław
45 1020 5226 0000 6802 0019 1130

Można też przekazać 1% podatku przy wypełnianiu rocznego zeznania podatkowego, podając nazwę naszej Fundacji oraz nasz **KRS 00 00 14 69 40**

Za każdą pomoc dziękujemy w imieniu osób dotkniętych chorobą Alzheimera.

ZARZĄD FUNDACJI ALZHEIMEROWSKIEJ

Rys. H. Siemaszko